

PAPIEŻU KOCHANY

Święty Janie Pawle II, papieżu kochany,
My swoje pokłony przed Tobą składamy.
Patronie szkoły, z niebios nam dany
Janie Pawle Ojcze nasz kochany.

Modłę się rano, modłę wieczorem,
Byś był dla nas Chrystusa wzorem
Nauczyłeś nas wiary, nadziei, miłości,
które głosiłeś w swej pobożności.

A gdy w kwietniu odszedłeś do Boga,
Będzie nam bardzo ciebie brakować.
A teraz patrzysz na nas z wysokości
I prosisz o modlitwę dla całej ludzkości.

Jesteś patronem mojej szkoły
Taki dostojny, choć zawsze wesoły
Na zawsze zostaniesz wielkim człowiekiem
I dumą jesteś XX wieku

Piotr Łepicki

JAN PAWEŁ II NASZYM PATRONEM

W Łęgu Starościńskim stoi
Szkoła Podstawowa.
Ma imię Świętego Jana Pawła II
Jan Paweł II patronem wybranym
W całej Polsce i na świecie
od dawna już znany.
Święty ten przez wszystkich kochany
W naszych sercach na zawsze
zostanie zapamiętany.
Jak mawiał: „To wy jesteście przyszłością i nadzieją, która rozkwita...
Niech Bóg prowadzi
was drogami życia”.
Skieruj więc modlitwy swoje, by talentów nie zmarnować
i by ludzki wymiar życia w każdym z nas zachować”.

Kacper Szymański

DLA OJCA ŚWIĘTEGO

W Wadowicach urodzony
dziś przez ludzi jest wielbiony.
Kochają go całe ludy,
bo uczynił wielkie cudy.
Na ołtarz wyniesiemy
tego wielkiego człowieka
na to cała nasza Polska
już od bardzo dawna czeka.
Na pielgrzymkach wielu bywał,
dzieci płaszczem swym okrywał
Za Ojczyznę tęsknił szczerze
Chciał utwierdzić ludzi w wierze.
My pamiętać go będziemy jako papieża Polaka naszego
ukochanego Ojca- wielkiego rodaka.

Karolina Kurpiewska

PAMIĘTAMY...

10lat już minęło...
od śmierci Naszego Papieża
Karola Wojtyły.
Żal aż wspominać,
w sercu ból
i w oczach łzy.
Wspaniały duszpasterz
I cudowny poeta
-nasz święty.
Na zawsze zostanie
w naszej pamięci.
Opiekun młodzieży
I drogowskaz dusz ludzkich.
Takim właśnie świętym
był Nasz Papież kochany.

Damian Gręda

WSPOMNIENIE

Kiedy górale przed ołtarzem stali
Ojcu świętemu o górach śpiewali
I cicha łza po twarzy spłynęła
Łza co młodzieńczych lat gdzieś dotknęła

Wtedy na nowo górski szczyt zdobyli
Spokojnie stanęli, nic nie mówili
Oczy w zachwycie na Tatry patrzyły
A serca się rwały, tak z całej siły
I dusze wznosiły się ponad wszystko
Bo mocno czuły, że Bóg jest tak blisko
Potęga, bezmiar aż niepojętość
Tak pozwoliły czuć boską wielkość
I zaczął Karol na Pana cześć
Śpiewać z radością Bóg Królem jest
a potem razem kompania cała
Dla swego Pana głośno śpiewała
I wiara młodych cud uczyniła
Wiara ta twarde skały ruszyła
Góry ogromne z ludźmi zagrzmiały
Tyś naszym królem Boże wspaniały

Magdalena Niechoda